



**EKSTERMINACJA BEZPOŚREDNIA LUDNOŚCI POLSKIEJ W OKRĘGU KRAJ WARTY
I OKRĘGU GDAŃSK-PRUSY ZACHODNIE – ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA
W REPUBLICIE FEDERALNEJ NIEMIEC W LATACH 1949–1990**

1. Wprowadzenie

Polityka niemieckich władz okupacyjnych wobec polskiej ludności od początku okupacji nastawiona była na eksterminację bezpośrednią oraz pośrednią. Jedną z form eksterminacji bezpośredniej, której kulminacja przypadła na okres od połowy września 1939 r. do początku 1940 r., były masowe egzekucje. Były to planowe działania realizowane pod kryptonimem operacji *Tannenberg*. Okupant niemiecki stosował wymiennie nazwy działań eksterminacyjnych: *Intelligenzaktion*, *Säuberungsaktion*, *politische Flurbereinigung*. Należy zauważyć, że przebieg eksterminacji bezpośredniej różnił się na poszczególnych terenach okupowanych. Wydaje się, że na ziemiach wcielonych do III Rzeszy miał on szczególny charakter podyktowany istotnym wsparciem administracji okupacyjnej w fazie przygotowawczej lub wykonawczej przez mniejszość niemiecką zamieszkałą w II Rzeczypospolitej, a także wykorzystaniem w propagandzie niemieckiej stosunków między ludnością polską a niemiecką jako usprawiedliwienia pewnych posunięć administracji okupacyjnej. Ściganie i karanie przez organy RFN w latach 1949–1990 zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych przez członków narodowosocjalistycznych organizacji na ludności polskiej budzi daleko idące kontrowersje z perspektywy prawnej. Analizie została poddana tendencja organów wymiaru sprawiedliwości RFN do pewnych ocen prawnokarnych czynów noszących znamiona eksterminacji bezpośredniej ze szczególnym uwzględnieniem przypadków osądzania osób oskarżonych o popełnienie takich czynów na obszarach: Okręgu Rzeszy Poznań (*Reichsgau Posen*), później Okręgu Rzeszy Kraj Warty (*Reichsgau*

* Uniwersytet Szczeciński, e-mail: gorniaczyk.mk@gmail.com.

Wartheland) i Okręgu Rzeszy Prusy Zachodnie, (*Reichsgau Westpreussen*), później Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig-Westpreussen*).

2. Aparat administracji i aparat terroru Okręgu Rzeszy Kraj Warty i Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie

W pierwszych dniach agresji Niemiec na Polskę za oddziałami Wehrmachtu posuwały się grupy operacyjne Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (*Einsatzgruppen der Sicherheitspolizei und des Sicherheitsdienst*)¹. W myśl wytycznych Adolfa Hitlera z 8 września 1939 r. na okupowanych terenach utworzone miały zostać okręgi wojskowe (*Militärbezirke*). W dniu 8 września 1939 r. dla prawie całej zajętej Wielkopolski utworzono okręg wojskowy Poznań pod dowództwem gen. art. Alfreda von Vollard-Bockelberga. Powołano przy nim szefa administracji cywilnej (*Chef der Zivilverwaltung*) Arthura Greisera². Szefem administracji cywilnej dla włączonego już 1 września 1939 r. do Rzeszy Gdańska został Albert Forster³. W połowie września utworzono okręg wojskowy Prusy Zachodnie pod dowództwem gen. Fritza Waltera Heitza⁴.

Z dniem 26 października 1939 r. na terenach okupowanych zniesiono zarząd wojskowy. Wcielone do III Rzeszy tereny zostały podzielone wedle wzorca niemieckiego na okręgi, (*Gau*) i poddane administracji cywilnej namiestników (*Reichsstatthalter*), którzy jednocześnie, byli przewodniczącymi NSDAP (*Gauleiter*) w okręgu⁵. Zwierzchnictwo administracyjne nad Okręgiem Rzeszy Poznań (*Reichsgau Posen*), potem Okręgiem Rzeszy Kraj Warty (*Reichsgau Wartheland*), powierzono Arthurowi Greiserowi⁶.

¹ Zob. S. Nawrocki, *Terror policyjny w Kraju Warty*, Poznań 1973, s.16–17 ; W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja hitlerowska na Pomorzu Gdańskim*, Gdańsk 1979, s. 61–63. Wraz z 8. Armią do Wielkopolski dotarła Einsatzgruppe III pod dowództwem Hansa Fischera. Przy 4. Armii opanowującej Pomorze Gdańskie działały Einsatzgruppe IV pod dowództwem Lothara Beutla oraz Einsatzgruppe V pod dowództwem Ernsta Damzoga.

² A. Pleskaczyński, *Wartheland. Dzieje zbrodni*, Poznań 2021, s. 33.

³ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja...*, s. 47.

⁴ Tamże, s. 46.

⁵ R. Lemkin, *Rządy państw osi w okupowanej Europie*, przeł. A. Bieńczyk-Missala, Warszawa 2013, s. 242–243.

⁶ A. Pleskaczyński, *Wartheland...*, s. 57.

Zwierzchnikiem administracji w Okręgu Rzeszy Prusy Zachodnie (*Reichsgau Westpreussen*), potem w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (*Reichsgau Danzig-Westpreussen*), został Albert Forster⁷.

Na terenach wcielonych do III Rzeszy ukształtowano także strukturę policji. W III Rzeszy składała się ona z dwóch pionów: Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (*Sicherheitspolizei und Sicherheitsdienst*) oraz Policji Porządkowej (*Ordnungspolizei*)⁸. Na czele wszystkich formacji policyjnych w okręgu stał Wyższy Dowódca SS i Policji (*Höherer SS und Polizeiführer*). W Okręgu Rzeszy Kraj Warty funkcję tę pełnił od 5 października 1939 r. do 15 listopada 1943 r. SS-Gruppenführer Wilhelm Koppe⁹, zaś w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie od 21 września 1939 r. SS-Gruppenführer Richard Hildenbrandt¹⁰.

Szczególną formacją funkcjonującą na terenach okupowanych była Samoobrona Niemiecka (*Volksdeutscher Selbstschutz*). Tworzyli ją przedstawiciele mniejszości niemieckiej zamieszkałej na terenach wcielonych. Oficjalnie formacja ustanowiona została między 8 a 10 września podczas konferencji dowództwa SS i Policji w Berlinie na mocy zarządzenia Himmlera¹¹. Faktycznie mniejszość niemiecka wspierała Wehrmacht i oddziały SS od początku agresji, zrzeszając się w jednostki paramilitarne o różnych nazwach¹². Znaczny odsetek członków formacji paramilitarnych stanowili działacze przedwojennych organizacji niemieckich: Partii Młodoniemieckiej (*Jungdeutsche Partei*) i Zjednoczenia Niemieckiego (*Deutsche Vereinigung*). Propaganda niemiecka uzasadniała ich działalność koniecznością ochrony niemieckiej ludności i jej mie-

⁷ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja...*, s. 50.

⁸ Zob. R. Lemkin, *Rządy...*, s. 48; S. Nawrocki, *Terror...*, s. 15. W skład Policji Porządkowej (*Orpo*) wchodziły: żandarmeria (*Gendarmerie*), Policja Ochronna (*Schutzpolizei*) i Policja Pomocnicza (*Hilfspolizei*). W skład Policji Bezpieczeństwa i Służby Bezpieczeństwa (*Sipo und SD*) wchodziły: Tajna Policja Państwowa (*Gestapo*), Policja Kryminalna (*Kripo*) i Służba Bezpieczeństwa (*SD*).

⁹ A. Pleskaczyński, *Wartheland...*, s. 86; S. Nawrocki, *Terror...*, s. 20.

¹⁰ W. Jastrzębski, J. Sziling, *Okupacja*, s. 66.

¹¹ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz na Pomorzu Gdańskim i Kujawach (Selbstschutz Westpreussen)* [w:] *W cieniu Einsatzgruppen. Volksdeutscher Selbstschutz w okupowanej Polsce*, red. T. Ceran, i in., Warszawa 2021, s. 31; W. Wichert, *Selbstschutz w Wielkopolsce (Selbstschutz Posen)* [w:] *W cieniu Einsatzgruppen...*, s. 120.

¹² T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 29; W. Wichert, *Selbstschutz*, s. 121–122.

nia przed polskim terrorem oraz ochrony infrastruktury przed zniszczeniem przez wycofujące się Wojsko Polskie¹³. Największymi terenowymi jednostkami VS były okręgi: Okręg I Południowy z siedzibą we Wrocławiu, Okręg II Centralny z siedzibą w Poznaniu oraz Okręg III Północny z siedzibą w Gdańsku¹⁴. 9 września 1939 r. dowództwo nad Okręgiem II Centralnym objął SS-Obergruppenführer Hans Kelz¹⁵, a 1 listopada 1939 r. zmienił go SS-Standartenführer Jürgen Stroop¹⁶. Po kilku dniach sprawowania dowództwa nad Okręgiem I Północnym przez SS-Obergruppenführera Wilhelma Langleista, powierzono je Ludolfowi Hermanowi von Alvenslebenowi¹⁷. Na mocy zarządzenia z 8 listopada 1939 r. VS włączono w strukturę SS z dniem 30 listopada 1939 r. W dniu 26 listopada 1939 r. zgodę na rozwiązanie formacji wyraził Adolf Hitler¹⁸. Wiele jej członków wstąpiło do Wehrmachtu, SS

¹³ Zob. T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 25–26 i s. 32–33. Niemiecka propaganda szczególnie wykorzystwała dwa tragiczne wydarzenia wojny obronnej. Pierwszym z nich były walki uliczne, które rozegrały się w Bydgoszczy w dniach 3 i 4 września 1939 r. Ostrzelanie przez ludność niemiecką wycofujących się jednostek Wojska Polskiego wywołało odwet wojska i ludności polskiej. Straty ludności niemieckiej w ludziach były większe (według Pawła Kosińskiego zginęło 285 ewangelików, 86 katolików oraz 25 osób nieznanego wyznania), przy czym w komunikatach niemieckich podawano liczbę 5 tys., a potem ok. 62 tys. osób. Drugim wydarzeniem był tzw. marsz do Łowicza – element przeprowadzonej przez władze polskie akcji internowania osób uznanych za zagrażające integralności państwowej (w tym przedstawicieli mniejszości narodowych). W trakcie marszu uczestnicy byli narażeni na ataki Luftwaffe, słabsi z nich doznali wyczerpania organizmu, dochodziło do przypadków rozstrzelań i znęcania się nad nimi przez koordynującą akcję policję.

¹⁴ Zob. T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 39–48; W. Wichert, *Selbstschutz...*, s. 139–145. Okręg I Północny obejmował 6 inspektoratów: Brodnica, Bydgoszcz, Chojnice, Inowrocław, Plutowo i Starogard Gdański. Inspektoraty obejmowały kilka powiatów, a te z kolei kilka placówek miejscowych. W Okręgu II Centralnym struktura była mniej rozbudowana. Siedzibami jednostek terenowych były głównie miasta powiatowe.

¹⁵ W. Wichert, *Selbstschutz...*, s. 123.0

¹⁶ Tamże, s. 133–134.

¹⁷ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 35–36.

¹⁸ Zob. T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 77; W. Wichert, *Selbstschutz...*, s. 156–157. Selbstschutz Westpreussen rozwiązano oficjalnie na uroczystym apelu w Bydgoszczy. Dzień później w drodze z Bydgoszczy do Gdańska zniszczono jego archiwum. Selbstschutz Posen faktycznie działał do marca 1940 r. z powodu braku możliwości sprawnej rekrutacji do SS. Jego członkowie wspomagali koordynację akcji wysiedleńczej z Kraju Warty.

i innych formacji policyjnych. Selekcje pod tym kątem prowadzono już od października¹⁹.

3. Eksterminacja bezpośrednia ludności w Okręgach Rzeszy: Kraj Warty i Gdańsk-Prusy Zachodnie

W swojej pracy pt. „Axis rules in occupied Europe” Rafał Lemkin użył po raz pierwszy pojęcia *genocidium* (pol. ludobójstwo, niem. *Völkermord*) składającego się z dwóch członów: greckiego *genos* (pol. rasa, plemię) i łacińskiego *cide* (pol. zabijanie). Zdefiniował je jako „zniszczenie narodu lub grupy etnicznej” w nawiązaniu do wyrazów: zabójstwo, dzieciobójstwo, ojcobójstwo²⁰. Wskazał na rodzaje ludobójstwa na różnych polach życia O narodu lub grupy etnicznej: polityczne, społeczne, ekonomiczne, kulturowe, fizyczne, biologiczne, religijne i moralne. Jako możliwe techniki popełnienia ludobójstwa fizycznego wskazał: masowe zabójstwa, zagrożenie zdrowia poprzez przemoc fizyczną czy dyskryminację w dostępie do pożywienia²¹. W Konwencji z dnia 9 grudnia 1948 r. ludobójstwo zdefiniowano jako „czyn popełniony w zamiarze zniszczenia w całości lub w części grup narodowych, etnicznych, rasowych lub religijnych jako takich” mieszczący się w katalogu: 1) zabójstwo członków grupy; 2) spowodowanie uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia psychicznego członków grupy; 3) rozmyślne stworzenie dla członków grupy warunków życia, obliczonych na spowodowanie ich całkowitego lub częściowego zniszczenia fizycznego; 4) stosowanie środków, które mają na celu wstrzymanie urodzin w obrębie grupy lub 5) przymusowe przekazywanie dzieci członków grupy do innej grupy²². W art. VI Karty Norymberskiej wymienione zostały czyny uznawane za zbrodnie przeciw ludzkości: „morderstwa (*murder*), wytępienie (*extermination*), obracanie ludzi w niewolników (*enslavement*), deportacja (*deportation*) i inne czyny

¹⁹ Zob. T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz*..., s. 77–78; W. Wichert, *Selbstschutz*..., s. 159–160. W Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie do SS wcielono blisko 15 tys. spośród 38 tys. członków Selbstschutz, a pozostali trafili głównie do jednostek Policji Porządkowej. W Okręgu Kraj Warty do Waffen SS zwerbowano 1,4 tys. członków Selbstschutz, a do Hilfspolizei – 1,8 tys.

²⁰ R. Lemkin, *Rzeczy*..., s. 110.

²¹ Tamże, 118–120.

²² Konwencja w sprawie zapobiegania i karania zbrodni ludobójstwa uchwalona przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 9 grudnia 1948 r. (Dz.U. z 1952 r. Nr 2, poz. 9).

niehumanitarne (*inhumane acts*), których dopuszczono się wobec ludności cywilnej przed wojną lub podczas niej”²³. Użyty w tym akcie termin „eksterminacja” definiowany jest jako „masowa zagłada lub wyniszczenie określonych grup ludności z powodów politycznych lub religijnych”²⁴. Może ona przybierać formę eksterminacji bezpośredniej tj. fizycznego unicestwienia osób²⁵ lub eksterminacji pośredniej tj. działań podejmowanych w celu obniżenia przyrostu naturalnego poprzez zmniejszenie liczby urodzeń lub zwiększenie liczby zgonów²⁶. Wśród technik eksterminacji bezpośredniej mieszczą się więc masowe zabójstwa, a wśród technik eksterminacji pośredniej: zagrożenie zdrowia i dyskryminacja rasowa w żywieniu.

Polityka eksterminacyjna okupanta niemieckiego wobec ludności polskiej nakreślona została przed dokonaniem agresji zbrojnej na Polskę. 22 sierpnia 1939 r. podczas narady dowódców Wehrmachtu Hitler mówił o „fizycznym zniszczeniu ludności polskiej”. Przed 1 września 1939 r. wydano wytyczne dla Wehrmachtu i SS dotyczące „likwidacji przywódczego elementu”. 7 września 1939 r. Reinhard Heydrich skonkretyzował pojęcie elementu przywódczego, oświadczając, że „szlachta, duchowieństwo i Żydzi muszą zostać zlikwidowani”, a 12 września 1939 r. Wilhelm Keitel dodał do tych grup inteligencję²⁷. Likwidację elementu przywódczego opatrzono wymiennymi nazwami: *politische Flurbereinigung* (polityczne oczyszczanie korytarza/gruntu), *Intelligenzaktion* (akcja inteligencja) czy *Säuberungsaktion* (akcja oczyszczania)²⁸.

²³ Porozumienie międzynarodowe w przedmiocie ścigania i karania głównych przestępców wojennych Osi Europejskiej podpisane w Londynie dnia 8 sierpnia 1945r. (Dz.U. z 1947 r. Nr 63 poz. 367).

²⁴ *Eksterminacja* [w:] *Słownik Języka Polskiego PWN*, <https://sjp.pwn.pl/sjp/eksterminacja;2556299.html>, 19.10.2025.

²⁵ Cz. Łuczak, *Pod niemieckim jarzmem, Kraj Warty 1939–1945*, Poznań 1996, s. 14.

²⁶ Tamże, s. 39.

²⁷ T. Ceran, *Intelligenzaktion na Pomorzu. Zbrodnia pomorska 1939* [w:] *Zbrodnie niemieckie na inteligencji polskiej w pierwszym okresie okupacji 1939–1940*, red. B. Rudawski, Poznań 2023, s. 62–63; M. Sierocińska, *Trzy dni terroru. Pierwszą planową masową egzekucję w Wielkopolsce*, Biul. IPN 2003–2004, nr 12/1, s. 44–45. Za warstwy przywódcze uważano działaczy społecznych zdolnych do zbrojnego i cywilnego oporu wobec germanizacji niezależnie od pochodzenia i wykształcenia np. członków organów administracji publicznej i samorządu, działaczy kulturalnych, powstańców wielkopolskich i śląskich, członków Polskiego Związku Zachodniego, Zrzeszenia Peowiaków i Akcji Katolickiej.

²⁸ Zob. T. Ceran, *Intelligenzaktion...*, s. 75; M. Rutowska, *Represje niemieckie wobec ludności polskiej na ziemiach wcielonych do III Rzeszy*, „Przeg. Zach.” 2009, nr 2, s. 64. Nazwa „politische Flurbereinigung”

W pierwszych dniach po agresji Niemiec na Polskę eksterminacji bezpośredniej dopuszczał się przede wszystkim Wehrmacht. Zgodnie z zarządzeniem Himmlera z 3 września 1939 r. i rozkazem Naczelnego Dowódcy Wojsk Lądowych z 6 września 1939 r. Wehrmacht po zajęciu miejscowości wykonywał publiczne egzekucje członków Obrony Narodowej i Straży Obywatelskiej²⁹. Publiczne egzekucje na ludności cywilnej były też dokonywane w celu zastraszenia Polaków i w odwecie za porażki Wehrmachtu.

Z kolei *SS Einsatzgruppen* realizowały eksterminację bezpośrednią w ramach operacji *Tannenberg*, której punkt kulminacyjny przypadł na październik, listopad i grudzień 1939 r. Dokonywały one masowych aresztowań osób podejrzanych o „wrogie nastawienie wobec Niemiec”. Podstawą aresztowań były dwa rodzaje list proskrypcyjnych: te przygotowane przed wybuchem wojny oraz te sporządzane w pierwszych dniach okupacji po uzyskaniu dostępu do akt polskich urzędów³⁰. Oba rodzaje list powstawały z pomocą członków mniejszości niemieckiej składających donosy. W przeprowadzaniu aresztowań uczestniczyły także grupy VS, mimo że oficjalnie nie należało to do ich zadań. W Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie VS był w zasadzie głównym wykonawcą operacji *Tannenberg*. Znamienne, że historycy mianem *Selbstschutz-Methoden* określili sposób postępowania z aresztowanymi w trakcie tej operacji³¹. W październiku dominowały egzekucje publiczne. Były one szczegółowo zaplanowane³², gdyż ich celem była realizacja wytycznych „likwidacji warstwy

odnosi się do nazwania województwa pomorskiego korytarzem pomorskim obecnego w niemieckich postulatach przyłączenia Pomorza Gdańskiego do Niemiec. Nazwa „Intelligenzaktion” nie uwzględnia ofiar wywodzących się z innych grup społecznych poddanych eksterminacji w tym samym czasie, co stanowi nieścisłość.

²⁹ Zob. M. Rutowska, *Represje...*, s. 63. Było to działanie niezgodne z konwencją haską z 1907 r. Członkom Obrony Narodowej i Straży Obywatelskiej przysługiwały prawa kombatanckie.

³⁰ Cz. Łuczak, *Pod niemieckim...*, s. 16.

³¹ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 58.

³² Zob. Cz. Łuczak, *Pod niemieckim...*, s. 20–22; M. Sierocińska, *Trzy dni...*, s. 45–46. Publiczne egzekucje Militarbezirk Posen zostały przeprowadzone m.in. w Gostyninie, Kórniku, Mosinie, Śremie. Były to egzekucje zaplanowane na odprawie funkcjonariuszy SS i Policji w Poznaniu 18 października 1939 r. Ofiary już były wytypowane na podstawie list proskrypcyjnych. Określona była liczba osób, które miały zostać zgładzone. W razie braku odnalezienia wytypowanej ofiary zdarzały się przypadki wytypowania do egzekucji członka jej rodziny.

przywódczej”³³. Pod koniec 1939 r. liczba egzekucji publicznych znacznie zmalała ze względu na światową opinię publiczną³⁴. Zaczęła się za to fala egzekucji tajnych.

Sposób postępowania z osobami przeznaczonymi do eksterminacji podczas tajnej egzekucji był podobny do wcześniejszych akcji. Aresztowani byli wyprowadzani z domów nocą, siłowo oraz z zaskoczenia, umieszczani w punktach zbiorczych, poddawani selekcji pod kątem konieczności likwidacji i transportowani do miejsc egzekucji. W niektórych jednostkach stosowano podział zadań między *selbstschutz*manów, lecz nie było to normą. Podstawą aresztowania było doniesienie dwóch *volksdeutsche*ów o „opinii bez zarzutu”³⁵. W okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie zwykle o losie aresztowanego decydowała trzyosobowa komisja złożona z *selbstschutz*manów, zwana *Volksgericht* lub *Selbstschutzrat*³⁶. Wśród aresztowanych Polaków rozpowszechniła się nazwa *Mordkommission* ze względu na znikomą szansę na uwolnienie aresztowanego do domu.

Punktami zbiorczymi były głównie areszty i więzienia. Jeśli okazywały się one za małe, to tworzone obozy przejściowe m.in. w gmachach publicznych, starych fabrykach, majątkach ziemskich³⁷. Warunki bytowe zagrażały egzystencji osadzonych, a *selbstschutz*mani dopuszczali się znęcania fizycznego i psychicznego w stosunku do więźniów. Egzekucje były tajne, toteż miejscami kaźni były rozległe przestrzenie oddalone od skupisk ludzkich m.in. żwirownie, piaskownie, rowy przeciwartyleryjskie, okopy, często cmentarze żydowskie (prawdopodobnie ze względu na

³³ Zob. M. Sierocińska, *Trzy dni...*, s. 46. Egzekucji dokonywano w centralnych punktach miejscowości. Wcześniej do przygotowania miejsca egzekucji zmuszano Polaków. Potem Polaków zmuszano także do kopania grobów dla ofiar. Na egzekucję mieli obowiązek stawić się wszyscy mężczyźni z danej miejscowości.

³⁴ Cz. Łuczak, *Pod niemieckim...*, s. 22.

³⁵ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 61.

³⁶ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 61.

³⁷ Zob. T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 59; M. Sierocińska, *Trzy dni...*, s. 46. W Bydgoszczy obóz przejściowy mieścił się w koszarach 15 pułku Artylerii Lekkiej, w Toruniu w Forcie VII, w Poznaniu także w Forcie VII, w Śremie w piwnicach ratusza, w Mosinie w bożnicy, w Chelminie w klasztorze Sióstr Miłosierdzia św. Wincentego, w Pelplinie w Seminarium Duchownym, w Karolewie i Radzimiu w majątkach ziemskich.

możliwość ukrycia świeżych mogił), a przede wszystkim lasy³⁸. Egzekucji dokonywano zwykle poprzez rozstrzelanie. Następnie ciała spychano do dolów i zasypywano. Wedle relacji zdarzały się jednak przypadki bicia i torturowania ofiar przed zabiciem³⁹, a także zabijania za pomocą metod sadystycznych np. poprzez roztrzaskanie czaszki⁴⁰ czy kaleczenie ostrymi narzędziami⁴¹. Znany jest przypadek dokonania egzekucji na Annie Jaworskiej poprzez rozerwanie ciała. Sprawcami kierowniczymi byli Selbstschutzmani z Łobżenicy pod dowództwem Harry'ego Schulza, lecz czyn popelnili oni samowolnie po libacji alkoholowej⁴².

Dokonanie egzekucji w każdy z wymienionych wyżej sposobów (*grausam*) wpływał w prawie niemieckim na kwalifikację czynu jako morderstwo (*Mord*) (taki stan prawny utrzymuje się od wprowadzenia nowelizacji StGB z 1941 r.). Polski politolog Ryszard Szawłowski po II wojnie światowej rozpowszechnił w nauce prawa międzynarodowego nazwę *genocidium atrox* (ludobójstwo okrutne) na określenie czynów, które znamionuje okrutny sposób działania, a ponadto wypełniających znamiona przedmiotowe i podmiotowe ludobójstwa⁴³.

Równolegle w Okręgu Rzeszy Kraj Warty i w Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie przeprowadzono także bezpośrednią eksterminację

³⁸ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz*..., s. 65; B. Rudawski, *Eksterminacja inteligencji polskiej w Kraju Warty. Zarys problemu* [w:] *Zbrodnie niemieckie na inteligencji*..., s. 102–104. Były to na przykład: Lasy Piasznickie koło Wejherowa, Lasy Szpęgawskie koło Starogardu Gdańskiego, Las Brzezinka koło Brodnicy, Las Barbarka koło Torunia, dolina Fordon, Lasy Zakrzewskie pod Poznaniem, Lasy Lućmierskie pod Zgierzem. 0

³⁹ B. Rudawski, *Zbrodnie Selbstschutzu w Łobżenicy. Z badań Barbary Bojarskiej*, ZAIZ 2023, nr 39, s. 6. Wedle relacji Jana Topora w Łobżenicy przed egzekucją dokonaną 24 listopada 1939 r. ofiary zmuszono do rozebrania się i położenia na pieńku, a następnie je bito. Kobiety zmuszano także do biegania nago. W tym przypadku sprawcy znajdowali się w stanie upojenia alkoholowego.

⁴⁰ Zob. T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz*..., s. 68–70. Roztrzaskane czaszki znaleziono podczas ekshumacji mogił m.in. w Paterku koło Nakła nad Notecią, w Tczewie, w Fordonie.

⁴¹ Zob. T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz*..., s. 72–73. Wedle relacji Rozalii Skowrońskiej członek Selbstschutz Wiebe przed zabiciem Jana Wiśniewskiego i Józefa Urbańskiego bił ich kastetem po ciele i głowie i rozcinał ciało sztyletem, w tym odciął narządy płciowe.

⁴² Zob. B. Rudawski, *Zbrodnie*..., s. 6. Wedle relacji Jana Topora w Łobżenicy członkowie Selbstschutz polecili więzionym Żydom zamordować Annę Jaworską poprzez rozerwanie ciała wskutek ciągnięcia w przeciwne strony sznura, którym miała skrepowane nogi.

⁴³ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz*..., s. 75

osób nieuleczalnie chorych, chorych psychicznie oraz niepełnosprawnych intelektualnie w ramach akcji o kryptonimie T4⁴⁴. Mimo oficjalnej nazwy „eutanazja” popełniane czyny w ramach akcji nie nosiły znamion wyraźnego (*ausdrücklich*) i poważnego (*ernstlich*) życzenia (*Verlangen*) pokrzywdzonego⁴⁵. Te znamiona zaś dla kwalifikacji prawnej czynu jako zabójstwa eutanatycznego były wymagane w myśl § 216 StGB niezmiennie w trakcie II wojny światowej. Akcja T4 była podyktowana rasową ideologią i względami ekonomicznymi. Do końca 1939 r. objęte nią zostały osoby przebywające w zakładach leczniczych, a wiosną 1940 r. także chorzy psychicznie mieszkający z rodzinami czy podopieczni domów starców oraz zakładów opiekuńczych dla niepełnosprawnych dzieci⁴⁶. Techniki zabijania nie były humanitarne. Większość ofiar była zabijana poprzez rozstrzelanie, często wraz z ofiarami operacji *Tannenberg* (stało się tak m.in. w Lasach Piaśnickich)⁴⁷. W Kraju Warty na ofiarach akcji T4 wypróbowano także metodę zatrucia gazem w komorach gazowych w Forcie VII oraz przy użyciu samochodów-komór⁴⁸.

4. Ściganie osób oskarżonych o eksterminację bezpośrednią w Okręgu Kraj Warty i Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w Republice Federalnej Niemiec

Ze względu na odpowiedzialność karną sprawców wykonawczych oraz sprawców kierowniczych eksterminacji ludności polskiej można wyodrębnić pięć kategorii: 1) osoby, które nie zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej i dożyły spokojnej starości; 2) osoby, które nie zostały pociągnięte do odpowiedzialności karnej wskutek przedwczesnej

⁴⁴ K. Daszkiewicz, *Niemieckie ludobójstwo na narodzie polskim 1939–1945*, Toruń 2009, s. 103.

⁴⁵ E. Schmidhäuser, *Strafrecht. Besonderer Teil*, Tübingen 1970, s. 19

⁴⁶ Zob. K. Daszkiewicz, *Niemieckie...*, s. 105 i n.; Cz. Łuczak, *Pod niemieckim...*, s. 37. W Kraju Warty ofiarami akcji eutanazji padli pacjenci zakładów leczniczych: w Owińskach, w Kościanie, w Gnieźnie (Dziekanki), w Łodzi (Kochanówki), w Wągrowie, a w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie zakładów leczniczych: w Kocborowie, Świeciu i Obrzycku.

⁴⁷ M. Tomkiewicz, *Zbrodnia w Lasach Piaśnickich jako element zbrodni pomorskiej 1939 roku*, RP-N 2019 nr 27, s.14; B. Rudawski, *Zbrodnia w Piaśnicy. Badania Barbary Bojarskiej*, ZAIZ 2018, nr 21. s. 1.

⁴⁸ A. Ziółkowska, *Topografia terroru. System represji okupanta wobec ludności polskiej i żydowskiej*, KMP 2009, nr 2, s. 164

śmierci; 3) osoby, które zostały przesłuchane, ale nie postawiono im zarzutów; 4) osoby, którym postawiono zarzuty i uniewinniono oraz 5) osoby, którym postawiono zarzuty i skazano⁴⁹.

W przypadku sprawców kierowniczych eksterminacji bezpośredniej zasadą było osądzenie przez Międzynarodowy Trybunał Wojskowy w Norymberdze albo przez polski Najwyższy Trybunał Narodowy. W 1946 r. NTN skazał na karę śmierci namiestnika Okręgu Kraj Warty Arthura Greisera⁵⁰, a w 1948 r. namiestnika Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie Alberta Forstera⁵¹. Wyższy Dowódca SS i Policji Richard Hiltenbrandt stanął przed MTW w Norymberdze pod zarzutem przyczynienia się do rozstrzelania chorych psychicznie w Lasach Piaśnickich, lecz nie udowodniono mu winy. W 1949 r. stanął przed Sądem Apelacyjnym w Bydgoszczy, który orzekł karę śmierci⁵². Wyrok wykonano w 1951 r. Wyższy Dowódca SS i Policji Okręgu Kraj Warty Wilhelm Koppe⁵³ nie poniósł odpowiedzialności karnej i zmarł w Bonn w 1975 r. Dowódca Okręgu II Centralnego Selbstschutz Jürgen Stroop został skazany na karę śmierci przez Sąd Wojewódzki w Warszawie. Dowódca Okręgu Północnego VS Ludolf Hermann von Alvensleben uniknął odpowiedzialności karnej, gdyż przedostał się do Argentyny, gdzie zmarł w 1970 r.⁵⁴.

Sprawcy wykonawczy eksterminacji bezpośredniej w Okręgu Kraj Warty i w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie w znacznej części nie ponieśli odpowiedzialności karnej ani w PRL, ani w RFN, ani w NRD. Przyczyną tego faktu była łatwość zmiany miejsca pobytu, a nawet tożsamości.

W toku procesów karnych toczących się przed polskimi organami wymiaru sprawiedliwości, polska prokuratura zbierała informacje także o sprawcach przebywających na terytorium RFN i NRD. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich oraz okręgowe komisje w Gdańsku, Poznaniu i Bydgoszczy po przeprowadzeniu ekshumacji inicjowały

⁴⁹ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 94.

⁵⁰ A. Pleskaczyński, *Wartheland...*, s. 337.

⁵¹ M. Tomkiewicz, *Zbrodnie...*, s. 19.

⁵² A. Pleskaczyński, *Wartheland...*, s. 86.

⁵³ M. Tomkiewicz, *Zbrodnie...*, s. 19.

⁵⁴ H. Solga, *Niemcy o Niemcach. Bilans ścigania zbrodni hitlerowskich w Republice Federalnej Niemiec*, Warszawa 1988, s. 144–145; T. Ceran., I. Mazanowska, *Selbstschutz...*, s. 95–96.

śledztwa. W latach 60. większość śledztw, w których podejrzani znajdowali się na terytorium RFN lub NRD zawieszono. Materiał dowodowy (często oryginały) wraz z wnioskiem o kontynuowanie śledztw przekazywano dwóm organom: powołanej w 1958 r. w RFN Centrali Krajowych Administracji ds. Wyjaśniania Zbrodni Narodowosocjalistycznych (*Zentrale Stelle der Landesjustizverwaltungen zur Aufklärung Nationalsozialistischer Verbrechen*)⁵⁵ oraz powołanemu w 1964 r. w NRD Centrum Dokumentacyjnemu (*Dokumentationsstelle zur Erfassung von Unterlagen über Nazi und Kriegsverbrecher*)⁵⁶. Taka praktyka była odpowiedzią na apele organów RFN i NRD o pomoc prawną⁵⁷.

W zakresie badań ZSdL mieściły się przypadki eksterminacji bezpośredniej dokonane w Okręgu Kraj Warty i w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie. Przestępstwa te były popełniane poza terytorium RFN, w okresie wojny, bez bezpośredniego związku z działaniami wojennymi i dotyczyły ludności cywilnej. Spełniają one kryteria: a) masowego uśmiercania w ramach akcji T4 i T4f3 lub b) masowych likwidacji dokonywanych przez jednostki specjalne w Polsce i ZSRR (*Massenvernichtungsverbrechen*)⁵⁸. Centrala w Ludwigsburgu nie miała jednak kompetencji do wszczynania postępowań karnych, a jedynie do gromadzenia materiałów i przekazywania ich do prokuratur, ewentualnie prowadzenia postępowań wyjaśniających⁵⁹.

Obiektywnie zauważalny jest brak efektywności prokuratur RFN w ściganiu sprawców zbrodni narodowosocjalistycznych. Na podstawie akt z ZSdL Dieter Schenk stwierdził, że wymiar sprawiedliwości RFN

⁵⁵ H. Solga, *Niemcy...*, s. 118; M. Paszko, Ściganie i karanie niemieckiego ludobójstwa w świetle polskich zasobów archiwalnych, rozprawa doktorska, niepubl., s. 78–79.

⁵⁶ M. Paszko, Ściganie... s. 50–51.

⁵⁷ A. Klafkowski, Ściganie zbrodniarzy wojennych w Niemieckiej Republice Federalnej w świetle prawa międzynarodowego, s. 230–231.

⁵⁸ Zob. H. Solga, *Niemcy...*, s. 125; M. Paszko, Ściganie..., s. 79 i n. ZSdL była upoważniona do badania kompleksów czynów związanych z: usunięciem opozycyjnych posłów z Reichstagu w 1933 r., puczu Röhma, pogromu *Reichskristallnacht* w 1938 r., zbrodni dokonywanych w obozach koncentracyjnych i więzieniach do 31.08.1939r., zbrodni dokonywanych w więzieniach, obozach koncentracyjnych i gettach na terenach okupowanych, masowego uśmiercania w ramach akcji T4 i T4f3, masowych likwidacji dokonanych przez jednostki specjalne w Polsce i ZSRR, zbrodni fazy końcowej i zbrodni niezaliczonych do powyższych kategorii. Za badanie zbrodni popełnionych w Okręgu Kraj Warty i w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie odpowiadał Referat 3 Wydziału II.

⁵⁹ H. Solga, *Niemcy...*, s. 119–121; M. Paszko, Ściganie..., s. 85.

wykrył 1701 sprawców zbrodni popełnionych w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie (oprócz postępowań w sprawie KL Stutthof). Prokuratura w RFN wszczęła 258 postępowań, z czego 233 następnie umorzyła. Prawomocne wyroki zapadły w 12 procesach, a skazano 10 osób⁶⁰. Marlena Paszko uważa, że do takiego stanu rzeczy przyczyniło się odmawianie wiarygodności dokumentom pochodzącym z państw Bloku Wschodniego przez organy RFN⁶¹.

5. Ściganie w Republice Federalnej Niemiec eksterminacji bezpośredniej popełnionej w Okręgu Kraj Warty i Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie

W niemieckim prawie karnym od stuleci rozróżnia się dwa przestępstwa, których znamieniem skutku jest pozbawienie życia człowieka: morderstwo (*Mord*) (§ 211) oraz zabójstwo (*Totschlag*) (§ 212). Początkowo jedyną różnicą między nimi była postać zamiaru (premedytacja). Pod wpływem wieoletnich postulatów doktryny ustawą z dnia 4 września 1941 r. dokonano zmiany znamion morderstwa⁶². Umyślne pozbawienie życia człowieka jest kwalifikowane jako morderstwo, gdy wystąpi przynajmniej jedno ze znamion zawartych w katalogu § 211: 1) działanie pod wpływem niskich pobudek (*niedrigen Beweggründen*); 2) działanie podstępne (*heimtückisch*); 3) działanie okrutne (*grausam*); 4) posługiwanie się środkami mogącymi wywołać powszechne niebezpieczeństwo (*mit gemeingefährlichen Mitteln*); 5) pozbawienie człowieka życia w celu umożliwienia sobie popełnienia innego przestępstwa (*um eine andere Straftat zu ermöglichen*); 6) pozbawienie życia człowieka w celu ukrycia popełnienia innego przestępstwa (*zu verdecken*)⁶³.

Za działanie pod wpływem niskich pobudek w doktrynie przyjmuje się m.in. radość płynącą z pozbawiania życia człowieka (*Mordlust*), uznanie się przez sprawcę panem życia i śmierci ofiary, uznanie ofiary za „niewolnika pracy” lub „narodowego szkodnika”, działanie z nienawiści (rasowej lub politycznej) lub z zemsty, przyjęcie za uzasadnienie do pozbawienia

⁶⁰ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz*..., s. 95.

⁶¹ M. Paszko, *Ściganie*..., s. 84 i n.

⁶² E. Schmidhäuser, *Strafrecht. Besonderer...*, s. 13; K. Daszkiewicz, *Zbrodnie hitlerowskie w prawie karnym NRF*, Poznań 1972, s. 96.

⁶³ E. Schmidhäuser, *Strafrecht. Besonderer...*, s. 17; K. Daszkiewicz, *Zbrodnie hitlerowskie*..., s. 96.

życia człowieka jego pochodzenia, choroby lub niezdolności do pracy⁶⁴. Pojawiały się także postulaty o uznaniu za niską pobudkę hołdowania ideologii narodowosocjalistycznej lub związania się ze zbrodniczym reżimem głoszącym nienawiść, niezależnie od własnych poglądów⁶⁵. Wydaje się, że za podstawę „likwidacji warstwy przywódczej” w ramach operacji *Tannenberg* można uznać działanie z nienawiści politycznej, zaś za podstawę akcji T4 – uzasadnienie pozbawienia życia człowieka chorobą lub niezdolnością do pracy. Wiele zachowań towarzyszących egzekucjom, zarówno publicznym, jak i tajnym, wskazywało na to, iż sprawcy uznali się za panów życia i śmierci ofiar. Przesłanką jest przede wszystkim zadawanie ofiarom fizycznych cierpień⁶⁶. Przemawia za tym także celowe doprowadzenie do rozstroju zdrowia ofiar (m.in. odwszawianie na mrozie, dodawanie końskiego łajna do posiłków w Forcie VII w Toruniu)⁶⁷ czy upokarzanie ofiar (m.in. zmuszanie do czyszczenia bez narzędzi rozkładających się już zwłok ludzkich w Forcie VII w Toruniu)⁶⁸.

Działanie podstępne przyjmuje doktryna, gdy sprawca wykorzystuje bezbronność lub zaufanie ofiary, aczkolwiek w orzecznictwie zdarza się wymóg kumulatywnego spełnienia tych przesłanek⁶⁹. Do wniosku o bezbronności ofiary powinna skłaniać sytuacja aresztowanych, którzy byli wyprowadzani z domu z zaskoczenia i pod presją czasu przez grupę uzbrojonych osób, maltretowani i przetrzymywani w warunkach zagrażających egzystencji, pozbawieni kontaktu z bliskimi, a następnie wywożeni w nieznanym kierunku przez grupę uzbrojonych osób. W przypadku niektórych ofiar akcji T4 nasuwa się wniosek o koniunkcyjnym spełnieniu przesłanek bezbronności i zaufania.

⁶⁴ K. Daszkiewicz, *Zbrodnie hitlerowskie...*, s. 104–105.

⁶⁵ Tamże, s. 104–105.

⁶⁶ B. Rudawski, *Zbrodnie Selbstschutzu...*, s. 4–6.

⁶⁷ S. Grochowina, *Selbstschutz w Toruniu i powiecie toruńskim* [w:] *Zapomniani kaci Hitlera*, red. T. Ceran [i in.], Gdańsk 2016, s. 190 i n.; M. Orłowski, *Inne spojrzenie na Fort VII, czyli rozważania co i gdzie* [w:] *Fort VII – Tadeusz Kościuszko (Fort IV – Friedrich der Grosse)*, red. L. Narębski [i in.], Toruń 2023, s. 29.

⁶⁸ Zob. film *Barbarka* 1939 zrealizowany przez Instytut Filmowy UTH. Aresztowani Polacy byli zmuszeni do czyszczenia zwłok Niemców zabitych przez Wojsko Polskie i Policję w czasie wojny obronnej i marszu na Łowicz. Władze niemieckie wykopały zwłoki z ziemi, po to, aby pogrzebać je z honorami.

⁶⁹ E. Schmidhäuser, *Strafrecht. Besonderer...*, s. 17; K. Daszkiewicz, *Zbrodnie...* s. 116–117.

Działanie okrutne jest ujmowane w doktrynie jako takie, które powoduje fizyczne albo duchowe cierpienia ofiary, które nie są konieczne dla pozbawienia jej życia⁷⁰. Czynnikiem decydującym o okrucieństwie mogą być np. narzędzie zbrodni, czas zabijania, czas umierania⁷¹. Działaniem okrutnym na pewno jest długotrwałe bicie lub kaleczenie ciała ofiary. Takie przypadki, jak wskazano, były normą w ramach operacji *Tannenberg*. Także w trakcie przetrzymywania w punktach zbiorczych zachowanie sprawców względem ofiar nosiło znamiona okrucieństwa (m. in. zmuszanie do gimnastyki na stokach pokrytych drutami w Forcie VII w Toruniu⁷², polewanie zimną wodą i wpychanie do zarobaczonych klatek na kury w Łobżenicy⁷³, bicie deską z powbijanymi gwoździemi w Wąbrzeźnie⁷⁴). Za cierpienie duchowe doktryna uznaje długotrwały strach przed śmiercią. Taki strach odczuwały ofiary egzekucji przeprowadzanych w turach⁷⁵. W orzecznictwie morderstwo uznaje się za okrutne także wtedy, gdy jego ofiarami są osoby chore, kalekie lub bezradne⁷⁶. Na egzekucje w ramach operacji *Tannenberg* przewożono zwykle osoby już wyczerpane fizycznie.

Kwalifikacja czynu jako morderstwa albo zabójstwa w prawie karnym RFN skutkowała innymi granicami wymiaru kary. Morderstwo zagrożone było karą dożywotniego pozbawienia wolności, zaś zabójstwo karą pozbawienia wolności (przed ujednoliceniem sankcji pozbawienia wolności karą ciężkiego więzienia) w granicach od 5 lat do 15 lat, a tylko w szczególnie ciężkich przypadkach karą dożywotniego pozbawienia wolności⁷⁷. Okresy przedawnienia morderstwa oraz zabójstwa w szczególnie ciężkich przypadkach wynosiły 20 lat, a okresy przedawnienia zabójstwa zwykłego – 15 lat. Po nowelizacji StGb z 1969 r. okresy przedawnienia morderstwa wynosiły 30 lat, a zabójstwa – 20 lat. Znamienna jest więc

⁷⁰ K. Daszkiewicz, *Zbrodnie...*, 137.

⁷¹ Tamże, s. 138–139.

⁷² M. Orłowski, *Inne spojrzenie...* s. 29.

⁷³ B. Rudawski, *Zbrodnie Selbstschutzu...*, s. 4.

⁷⁴ Tamże, s. 2.

⁷⁵ K. Daszkiewicz, *Zbrodnie...*, s. 138.

⁷⁶ Tamże, s. 142–143.

⁷⁷ K. Daszkiewicz, *Przedawnienie zbrodni wojennych i zbrodni przeciw ludzkości w prawie karnym NRF*, Warszawa 1970, s. 4.

częsta kwalifikacja czynu eksterminacji bezpośredniej jako zabójstwa. Sądy RFN powoływały się na przepis § 3 rozporządzenia z dnia 1947 r., w myśl którego bieg terminu przedawnienia przestępstwa rozpoczynał się nie w chwili popełnienia czynu, lecz w dniu 8 maja 1945 r.⁷⁸ Jednocześnie często nie uznawały za zdarzenie przerywające bieg terminu przedawnienia czynności procesowych skierowanych przeciwko sprawcy z powodu popełnienia przestępstwa, mimo że taki nakaz wynikał z § 68 StGb⁷⁹.

Jak wskazano wyżej, eksterminacja bezpośrednia mieści się w zakresie ludobójstwa. Ludobójstwo było przestępstwem regulowanym w § 220a StGb od czasu wprowadzenia do StGb tej regulacji ustawą AKfD nr 10 z 20 grudnia 1945 r. Zgodnie z zasadami ogólnymi prawa międzynarodowego nie ulega przedawnieniu tak jak ściganie ani karanie⁸⁰. Praktycznie nie było jednak ścigane w RFN ze względu na zasadę *nullum crimen sine lege*⁸¹. Krystyna Daszkiewicz podeszła do tej praktyki wymiaru sprawiedliwości RFN krytycznie. Argumentowała, że ludobójstwo jest szczególną postacią morderstwa, które było przestępstwem regulowanym w StGb niezmiennie od 1871 r. Do tego stanowiska można się przychylić, zważywszy, że morderstwo i ludobójstwo są zagrożone taką samą sankcją. Jeżeli czynnością wykonawczą jest zabicie, to znamieniem ludobójstwa wykraczającym poza znamiona morderstwa jest działanie w celu zniszczenia grupy. Problem rodzi sytuacja, w której czynnością wykonawczą nie jest zabicie, lecz “wyrządzenie ciężkich szkód fizycznych lub duchowych”, “tworzenie warunków egzystencji, które mogą doprowadzić do całkowitego albo częściowego zniszczenia”, “wprowadzenie zarządzenia zmierzającego do zapobiegania przyrostu naturalnego”, bądź “uprowadzenie przemocą dzieci do innej grupy”.

Trzeba zauważyć, że w praktyce orzeczniczej RFN w odniesieniu do sprawców zbrodni narodowosocjalistycznych często przyjmowano określone okoliczności wyłączające winę (*Schuldsabschluß*) lub bezprawność (*Unrechtsabschluß*). Powtarzają się zwłaszcza: stan wyższej konieczności

⁷⁸ K. Daszkiewicz, *Przedawnienie...*, s. 10–11.

⁷⁹ Tamże, s. 106.

⁸⁰ A. Klafkowski, *Ściganie...*, s. 139; K. Daszkiewicz, *Zbrodnie...*, s. 54.

⁸¹ A. Klafkowski, *Ściganie...*, s. 141–142; K. Daszkiewicz, *Zbrodnie...* s. 53–54.

wywołanej rozkazem (*Befehlsnotstand*), sytuacja przymusowa (*Nötigung der Zwangslege*) oraz nieświadomość bezprawności czynu (*Rechtsirrtum*). Tymczasem stan faktyczny zwykle nie spełniał warunków przyjęcia tych okoliczności. Jeżeli poddamy wykładni okoliczności wyłączające bezprawność lub winę ustanowione w StGB, okaże się, że ich wykładnia w przytaczanych sprawach była dalece rozszerzająca.

Befehlsnotstand (stan wyższej konieczności wywołany rozkazem) odnosić się powinien tylko do członka formacji mundurowej pełniącego służbę. Pod rzeczoną okoliczność wyłączającą winę zarachowano czyny członków zarówno Wehrmachtu, jak i Gestapo, Kripo, Orpo czy SD, bowiem w świetle prawa III Rzeszy były to formacje pełniące służbę publiczną. Zgodnie z § 47 MstGB „za naruszenie prawa w wyniku wykonania rozkazu w sprawach służbowych odpowiedzialny jest tylko rozkazujący przełożony”, lecz zgodnie z ust. 2 § 47 MstGB nie dotyczy to sytuacji, gdy podwładny „wiedział, że rozkaz dotyczy działania zmierzającego do powszechnej zbrodni albo występkę”⁸². Eberhard Schmidhäuser zwrócił uwagę na fakt, że możliwość przyjęcia okoliczności wyłączającej winę wykluczała sprzeczność czynu z zasadami prawa międzynarodowego obowiązującymi w czasie popełniania czynu⁸³.

Doktryna wypracowała warunki przyjęcia sytuacji przymusowej. Środkiem zmuszenia musi być przemoc (*Gewalt*), której zmuszony nie mógł się oprzeć (*unwiderstehlich*) albo groźba (*Drohung*), która jest związana z bezpośrednim (*gegenwartig*) i niedającym się uniknąć (*nicht anderer Weise abwendbar*) niebezpieczeństwem. Niebezpieczeństwo musi dotyczyć zmuszonego lub jego bliskich oraz zagrażać życiu lub zdrowiu (*Leib oder Leben*)⁸⁴. Analiza przypadku zbrodni w Lasach Piaśnickich świadczy o tym, że w razie sprzeciwu jednostki Wehrmachtu lub *Polizei* wobec udziału w egzekucjach, dowództwo powierzało zadanie innej grupie⁸⁵.

⁸² E. Schmidhäuser, *Strafrecht. Allgemeiner Teil*, Tübingen 1970, s. 242; K. Daszkiewicz, *Zbrodnie...*, s. 163–164.

⁸³ E. Schmidhäuser, *Strafrecht. Allgemeiner...*, s. 251.

⁸⁴ Tamże, s. 224; K. Daszkiewicz, *Zbrodnie...*, s. 165–166.

⁸⁵ M. Tomkiewicz, *Zbrodnie...*, s. 15. Pluton egzekucyjny w Piaśnicy początkowo składał się z pulku SS z Gdańska, który odmówił kontynuowania eksterminacji ze względu na znaczne obciążenie psychiczne. Potem zadanie powierzono oddziałowi Wachsturmbann „Eimann”.

Członkostwo w *Selbstschutz* było dobrowolne, choć brak przynależności do tej formacji groził Niemcom degradacją w życiu społecznym⁸⁶.

Jeżeli chodzi o *Rechtirrtum*, to – jak zaznaczyła Krystyna Daszkiewicz – doktryna nie dopuszcza nieświadomości bezprawności czynu, jeżeli czyn polega na pozbawianiu życia człowieka⁸⁷. Nasuwa się wniosek, że tym bardziej nie może być uwzględniania nieświadomości bezprawności czynu pozbawienia życia człowieka w sposób okrutny.

6. Procesy karne osób oskarżonych o eksterminację bezpośrednią w Okręgu Kraj Warty i w Okręgu Gdańsk-Prusy Zachodnie

6.1. Kurt Eimann - SS-Obersturmbannführer, dowódca jednostki SS Wachturbann Eimann

W 1946 r. powołana z inicjatywy Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce komisja ekshumacyjna pod przewodnictwem sędziego Antoniego Zachariasiewicza dokonała oględzin masowych mogił w Piaśnicy⁸⁸. Materiały dowodowe wykorzystano w procesie Alberta Forstera. Przy okazji zebrano informacje o innych sprawcach eksterminacji. W latach 60. kierownik Pracowni Badania Dziejów Okupacji Hitlerowskiej w Polsce Instytutu Zachodniego Karol Marian Pospieszalski wyznaczył Barbarę Bojarską do wznowienia badań nad zbrodnią w Piaśnicy⁸⁹. Barbara Bojarska dotarła do 19 świadków, w tym Elżbiety Ellwart, naocznego świadka egzekucji, żony Niemca Feliksa Ellwarta⁹⁰. Wedle Moniki Tomkiewicz w Lasach Piaśnickich w listopadzie i grudniu rozstrzelano łącznie ok. 2000 Polaków i Żydów z powiatu wejherowskiego, kartuskiego i Wolnego Miasta Gdańska. Ponadto na egzekucje do Lasów Piaśnickich sukcesywnie zwożono pacjentów szpitali psychiatrycznych z Rzeszy i ziem wcielonych do Rzeszy, których liczbę szacuje się na ok. 2000 oraz

⁸⁶ T. Ceran, I. Mazanowska, *Selbstschutz*..., s. 50. Członkowie Selbstschutz, którzy wystąpili z formacji uważali, że nie było z tym żadnych problemów. Władze niemieckie stosowały w celu zwerbowania Niemców do Selbstschutz przede wszystkim przywileje.

⁸⁷ K. Daszkiewicz, *Zbrodnie*..., s. 181.

⁸⁸ B. Rudawski, *Zbrodnie w Piaśnicy. Badania Barbary Bojarskiej*, ZAIZ 2018, nr 21, s. 2.

⁸⁹ Tamże, s. 3.

⁹⁰ Tamże, s. 3

przeciwników nazizmu z Rzeszy⁹¹. Początkowo egzekucji dokonywał pluton SS z Gdańska, lecz wkrótce utworzono do tego zadania oddział Wachsturmbann SS pod dowództwem SS-Sturmführera Hansa Söhna, a potem SS-Obersturmbannführera Kurta Eimanna⁹².

W 1962 r. Kurt Eimann, dowódca Wachsturmbann Eimann, stanął przed Sądem Przysięgłych przy Sądzie Krajowym w Hanowerze⁹³. Zarzucano mu współudział w zbiorowym morderstwie osób psychicznie chorych w ramach akcji T4 oraz zabójstwa pojedyncze na 10 osobach. Oskarżony przyznał się do eksterminacji około 1200 osób chorych psychicznie w Piaśnicy (poniżej szacowanej liczby). Nie przyznał się do eksterminacji w pozostałym zakresie. Twierdził, że wykonywał rozkazy. Sąd uwzględnił działanie na rozkaz (wadliwie przyjęty *Befehlnotstand*). W 1968 r. orzekł karę 4 lat ciężkiego więzienia i 3 lat pozbawienia praw obywatelskich. Kurt Eimann został zwolniony z odbycia reszty kary po 2 latach⁹⁴.

6.2. Günther Modrow - landrat i kreisleiter powiatu kościerskiego

Günther Modrow pochodził z Babięt Wielkich w Prusach Wschodnich. W okresie międzywojennym był przywódcą lokalnych struktur JDP⁹⁵. Po wybuchu wojny organizował w Skarszewach ochotniczą milicję niemiecką⁹⁶. Potem został starostą Kościerzyny⁹⁷. Był sprawcą kierownictwem morderstwa dwóch Polaków: Piotra Szturmowskiego i Franciszka Kowalskiego dokonanego przez członków Einsatzkommando SS w lesie koło Pogódek. Miał kazać znęcać się nad ofiarami przed zabójstwem⁹⁸ (działanie okrutne jako znamię morderstwa). W trakcie operacji Tannenberg podpisywał listy Polaków przeznaczonych do likwidacji z obszaru

⁹¹ M. Tomkiewicz, *Zbrodnia...*, s. 14.

⁹² Tamże, s. 15–16.

⁹³ Tamże, s. 15–16.

⁹⁴ Tamże, s. 15–16.

⁹⁵ M. Schulz, *Günther Modrow – twórca i przywódca Selbstschutz w powiecie kościerskim* [w:] *Zapomniani kaci...*, s. 112.

⁹⁶ Tamże, s. 113.

⁹⁷ Tamże, 113.

⁹⁸ Tamże, s. 114.

powiatu Kościerzyny⁹⁹. Po wojnie zamieszkał w Arshein i posługiwał się fałszywymi danymi (ur. 1899 r. w Julienhof w powiecie Stettin)¹⁰⁰. W ramach procesu Alberta Forstera polska prokuratura wydała za nim list gończy. Został ujęty w Arshein 1957 r. W trakcie śledztwa przypisał sprawstwo kierownicze eksterminacji Oberführerowi Arthurowi Dresslerowi. Początkowo zaprzeczał, że brał udział w jakiegokolwiek egzekucji i że typował ofiary. Po konfrontacji z innymi podejrzanymi twierdził, że wykonywał rozkazy Forstera (próba powołania się na *Befehlsnotstand*). Tłumaczył, że egzekucje były podjęte przez władze niemieckie z obawy przed wybuchem powstania (próba powołania się na *Notwehr*). W trakcie procesu popełnił samobójstwo podczas pobytu w areszcie¹⁰¹.

6.3. Wilhelm Papke i Willy Thiess - członkowie *Selbstschutz* w powiecie chełmińskim

Wilhelm Papke pochodził z Kwirynowa w powiecie Lipno. W 1919 r. jego rodzina przeprowadziła się do Klamer w powiecie Chełmno¹⁰². W młodości działał w DV i wkrótce stał się rozpoznawalny. W 1934 r. został wybrany do rady wiejskiej Klamer. W 1939 r. jego nazwisko przy sporządzaniu listy kandydatów na członków rady wiejskiej pod pretekstem przejawiania postawy narodowosocjalistycznej pominął Polak Jan Marciszewski¹⁰³.

Willi Thiess pochodził z Chełmna¹⁰⁴. W młodości działał w lokalnych strukturach DV. W sierpniu 1939 r. został internowany i osadzony w areszcie w Warszawie jako „element antypaństwowy”¹⁰⁵. W czasie okupacji niemieckiej wstąpił do VS za namową Wilhelma Papkego.

Na początku września 1939 r. Wilhelm Papke wraz z innym członkiem *Selbstschutz* samowolnie zatrzymali Józefa Śliwińskiego, Władysława

⁹⁹ Tamże, s. 115.

¹⁰⁰ Tamże, s. 116.

¹⁰¹ Tamże, s. 117.

¹⁰² T. Ceran, *Mordercy czy zabójcy? Wilhelm Papke, Willi Thiess i zbrodnie w Klamrach koło Chełmna w 1939 roku* [w:] *Zapomniani kaci...*, s. 140.

¹⁰³ Tamże, s. 142–143.

¹⁰⁴ Tamże, s. 141.

¹⁰⁵ Tamże, s. 142.

Jankowskiego i Józefa Dziubę, przykuli ich do rowerów i pociągali za jadącymi rowerami 6 km na posterunek policji, a potem dwóch z nich rozstrzelali prawdopodobnie w lesie Rybieniec¹⁰⁶ (działanie okrutne jako znamię morderstwa). Wilhelm Papke i Willi Thiess uczestniczyli w samowolnym zatrzymaniu, dotkliwym pobiciu i rozstrzelaniu w lesie Rybieniec Michała Płaszewskiego, gdzie, wedle zeznań innego sprawcy, Thiess dowodził egzekucją i oddał śmiertelny strzał¹⁰⁷. Papke i Thiess popełnili także kilkakrotnie samowolnie brutalne pobicia¹⁰⁸. W czasie jednej z egzekucji Wilhelm Papke zabił Jana Marciszewskiego poprzez uderzenia szpadlem w głowę i inne części ciała aż do wypłynięcia wnętrzności¹⁰⁹.

Po wojnie Wilhelm Papke zamieszkał w Woggersin w powiecie Neubrandenburgu, a Willi Thiess w Hanowerze. W latach 60. Główna Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce zwróciła się o pomoc prawną do NRD w związku z prowadzeniem śledztwa w sprawie zbrodni VS dokonanych w powiecie chełmińskim. W 1965 r. w Neubrandenburgu wszczęto proces karny przeciwko Wilhelmowi Papkemu. Dzięki współpracy prokuratur PRL i NRD na proces udało się przywieźć 25 świadków z powiatu chełmińskiego. Zeznawali m.in.: Kurt Strehlau, syn burmistrza Klammer w czasie okupacji niemieckiej Brunona Strehlaua, również uczestniczącego w zbrodniach Selbstschutzu, Klara Marquart, zamieszkała w Klamrach w czasie okupacji Niemka oraz Józef Śliwiński, niedoszła ofiara zabójstwa¹¹⁰. Wilhelm Papke próbował przekonać, że działał na rozkaz Brunona Strehlaua (próba powołania się na Befehlnotstand). Sąd w Neubrandenburgu uznał Papkego za winnego popełnienia morderstwa na dwóch Polakach oraz 9 zabójstw. Sąd podkreślił, że Papke działał z pełną premedytacją i miał świadomość, że zabija niewinnych ludzi (trafnie przyjęte działanie okrutne jako kwalifikacja morderstwa). Został skazany na dożywotnie pozbawienie wolności¹¹¹.

¹⁰⁶ Tamże, s. 144–145.

¹⁰⁷ Tamże, s. 145.

¹⁰⁸ Zob. Tamże, s. 152 i n. Pobicia nieznanego z imienia Cieślaka, Antoniego Wierzbowskiego, Klary Wierzbowskiej, pobicie i zabójstwo Marianny Maćkowskiej przy użyciu bagnetu

¹⁰⁹ Tamże, s. 151.

¹¹⁰ Tamże, s. 157–158. Klara Marquart złożyła zeznania wobec prokuratora w Hamburgu.

¹¹¹ Tamże, s. 158–159.

W 1964 r. Prokuratura w Hanowerze wszczęła postępowanie przeciw Willi'emu Thiessowi. Zarzucono mu zabójstwa: Jana Marciszewskiego, Michała Płaszowskiego, małżeństwa Rutkowskich oraz współudział w kilku egzekucjach¹¹². Thiess tłumaczył, że każdorazowo wykonywał rozkazy Brunona Strehla (próba powołania się na *Befehlsnotstand*) oraz że „nie czuł się dobrze z rozstrzeliwaniem Polaków, lecz nie wiedział co jest właściwie grane” (próba powołania się na *Rechtsirrtum*)¹¹³. Jako świadków przesłuchano głównie Niemców pochodzących z powiatu chełmińskiego i zamieszkających po wojnie w RFN. Świadkowie mówili, że członkowie VS pełnili tylko służbę wartowniczą, nie brali udziału w egzekucjach¹¹⁴. Prokuratura postawiła zarzut zabójstwa. Uwzględniła, że Thiess nie działał z premedytacją oraz że działał na rozkaz. Thiess nie poniósł odpowiedzialności karnej, gdyż zabójstwo się przedawniło (błędna kwalifikacja prawna czynu jako *Totschlag*, a nie *Mord*)¹¹⁵.

6.4. Karl Friedrich Strauss - członek Selbstschutz i komendant obozu w Forcie VII w Toruniu

Od września 1945 r. do października 1946 r. w lesie Barbarka pod przewodnictwem sędziego Mariana Wilewskiego przeprowadzono ekshumacje masowych mogił i wydobyto 87 zwłok, lecz zidentyfikowano 13 osób¹¹⁶. W 1968 r. Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Bydgoszczy zebrała relacje od więźniów Fortu VII¹¹⁷. Wedle relacji Strauss znęcał się nad więźniami fizycznie i psychicznie¹¹⁸.

¹¹² Tamże, s. 159.

¹¹³ Tamże, s. 159.

¹¹⁴ Tamże, s. 159–160.

¹¹⁵ Tamże, s. 160.

¹¹⁶ S. Grochowina, *Barbarka jako jedno z miejsc niemieckich zbrodni na Pomorzu Gdańskim 1939 roku* [w:] S. Grochowina, W. Rozynkiewicz, *Barbarka – miejsce kultu i pamięci*, Toruń 2019, s. 41–24.

¹¹⁷ Tamże, s. 46.

¹¹⁸ Zob. S. Grochowina, *Selbstschutz*..., s. 190–191. Strauss przeprowadził akcję odswadzania w wyniku której wielu więźniów zmarło z zimna. Zmuszał więźniów do gimnastyki na stokach fortu pokrytych drutami kolczastymi. Osobiście torturował ich w czasie przesłuchań. Księżom golił figury geometryczne na głowach. Proponował jedzenie wszy, jeżeli więźniowie są głodni.

W 1969 r. stanął przed Sądem w Moabie w Berlinie Zachodnim. Postawiono mu zarzut współudziału w 5 egzekucjach co najmniej 80 jeńców wojennych jako członek komanda zabezpieczającego i jako strzelec¹¹⁹. Prokuratura zakwalifikowała ten czyn jako morderstwo, podkreślając, że działał z zemsty (niska pobudka) i z premedytacją. W sprawie powołano 19 świadków, z czego większość była członkami *Selbstschutz* i zarazem załogi Fortu VII¹²⁰. Spośród więźniów Fortu VII zeznawali jedynie dwaj mieszkający wówczas w RFN księża: ks. Kazimierz Klewicz oraz ks. Alojzy Klinkosz¹²¹. W obliczu zeznań pozostałych świadków, którzy twierdzili, że nie pamiętają żadnych zbrodni Straussa, sąd nie uwzględnił zeznań księży jako wiarygodnych. Strauss tłumaczył, że w czasie egzekucji w lesie Barbarka starał się nie strzelać do ofiar, ale do drzew¹²². Twierdził, że dwukrotnie podejmował starania o zwolnienie z *Selbstschutz*, żeby nie brać udziału w egzekucjach, przed którymi nie odczytywano wyroków, lecz przełożony Helmuth Kurt Zaporowicz groził mu, że w razie opuszczenia *Selbstschutz* zostanie osadzony w Forcie VII¹²³ (wadliwie przyjęta *Nötigung der Zwangslege*). Sąd uniewinnił Straussa.

7. Konkluzje

Ściganie i karanie w RFN zbrodni przeciwko ludzkości popełnionych przez członków narodowosocjalistycznych organizacji zbrodniczych na ziemiach polskich nie było skuteczne. Do czynników wpływających na ten stan rzeczy zaliczyć należy brak należytej współpracy między organami RFN a organami PRL podyktowany nie tylko brakiem właściwych stosunków dyplomatycznych między tymi państwami, ale także negatywnym stosunkiem organów RFN co do wiarygodności osobowych źródeł dowodowych pochodzenia polskiego oraz nienależytym wykorzystaniem dokumentowych źródeł dowodowych, pochodzących z polskich zasobów. Organy wymiaru sprawiedliwości RFN

¹¹⁹ Tamże, s. 194.

¹²⁰ Tamże, s. 195.

¹²¹ S. Grochowina, *Barbarka...*, s. 44.

¹²² Tamże, s. 44.

¹²³ S. Grochowina, *Selbstschutz...*, s. 197.

w praktyce orzeczniczej przyjmowały błędną wykładnię okoliczności wyłączających bądź ograniczających bezprawność lub winę (*Befehlsnotstand, Nötigung der Zwangslege, Rechtsirrtum*) oraz błędnie kwalifikowały czyn (*Totschlag, Mord, Völkermord*). W przypadku eksterminacji bezpośredniej popełnionej na obszarach: Okręgu Rzeszy Kraj Warty i Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie dodatkowym aspektem linii orzeczniczej było przyjęcie usprawiedliwienia pewnych zachowań noszących znamiona zbrodni przeciwko ludzkości wcześniejszą działalnością władz polskich i stosunkiem ludności polskiej do władzy niemieckiej. Istotny jest także fakt, iż podmiotami wielu czynów były osoby należące do organizacji, której nie uznano za organizację zbrodniczą, a nawet nie przypisano jej znacznej roli w działaniach eksterminacyjnych (*Volks-deutscher Selbstschutz*). Rozpatrywane zachowania podsądnych wypełniają znamiona morderstwa zawarte w § 221 StGb. Udział w procesie eksterminacji bezpośredniej zarówno w ramach operacji *Tannenberg*, jak i TV, tudzież Tf13 powinien być zaś kwalifikowany jako udział w ludobójstwie, które jest przestępstwem stypizowanym w § 220 StGb.

Streszczenie

W artykule podjęta została problematyka eksterminacji bezpośredniej dokonanej na ludności polskiej na obszarach wcielonych do III Rzeszy w pierwszym okresie okupacji niemieckiej. Celem badań jest ustalenie tendencji ścigania i osądzania przestępstw składających się na to zjawisko w Republice Federalnej Niemiec. Czasoprzestrzeń badania przestępstw ogranicza się do Okręgu Rzeszy Kraj Warty (wcześniej Okręgu Rzeszy Poznań) i Okręgu Rzeszy Gdańsk-Prusy Zachodnie (wcześniej Okręgu Rzeszy Prusy Zachodnie) w latach 1939–1941. Czasoprzestrzeń badanych procesów karnych obejmuje Republikę Federalną Niemiec w rozumieniu organizmu państwowego istniejącego w latach 1949–1990. Ze względu na przedmiot badań autorka posługuje się metodami: analizy krytycznej literatury, analizy przypadków udokumentowanych wyjaśnień, zeznań i orzeczeń, a także dogmatyczno-prawną w zakresie egzegezy przepisów Kodeksu Karnego Rzeszy Niemieckiej z 1871 r.

Słowa kluczowe: eksterminacja bezpośrednia, Okręg Kraj Warty, Okręg-Gdańsk Prusy Zachodnie, odpowiedzialność karna, Republika Federalna Niemiec

Direct Extermination of the Polish Population in the Wartheland and the Danzig-West Prussia District: Criminal Liability in the Federal Republic of Germany (1949–1990)

S u m m a r y

The articles focus on the issue of direct extermination of the Polish population committed in the areas incorporated into the Third Reich during the first period of the German occupation. The aim of the research is to establish the tendency of the prosecution and trial of the crimes constituting this phenomenon in the Federal Republic of Germany. The time-space of the investigation of crimes is limited to the District Wartheland and the District Danzig-Westpreussen in the years 1939–1941. The time-space of the investigation of criminal trials encompasses the Federal Republic of Germany understood as the state organism existing in the years 1949–1990. In view of the subject of the research, the author uses the following methods: critical analysis of literature, case analysis of documented explanations, confessions and judgements, as well as dogmatic-legal exegesis of the provisions of the German Reich Criminal Code of 1871.

Keywords: direct extermination, District Wartheland, District Danzig-Westpreussen, criminal liability, German Federal Republic

mgr Monika Górniaczyk
Uniwersytet Szczeciński
email: gorniaczyk.mk@gmail.com